

**TOPIARIUS**  
STUDIA KRAJOBRAZOWE

Tom 1/2016

**WYDAWCA:**

Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Biologiczno-Rolniczy, Zakład Architektury Krajobrazu  
ul. Ćwiklińskiej 1A, 35-601 Rzeszów  
serwis internetowy czasopisma: [www.topiarius.ur.edu.pl](http://www.topiarius.ur.edu.pl)  
kontakt: [topiarius.redakcja@ur.edu.pl](mailto:topiarius.redakcja@ur.edu.pl)

**REDAKTOR NACZELNY:**

dr hab. inż. arch. Piotr Patoczka, prof. UR

**REDAKCJA:**

dr inż. arch. kraj. Agata Gajdek, dr Piotr Kołodziejczyk, dr inż. arch. Anna Sołtysik, dr inż. arch. kraj. Marta Pisarek, mgr inż. arch. kraj. Agnieszka Wójcik

**RADA NAUKOWA:**

prof. dr hab. inż. arch. Aleksander Böhm, prof. dr hab. inż. arch. Andrzej Kadłuczka, dr hab. inż. Zbigniew Czerniakowski, dr hab. inż. arch. Mykoła Bewz, dr hab. inż. arch. Piotr Patoczka

**RECENZENCI TOMU:**

prof. dr hab. arch. Aleksander Böhm, dr hab. inż. Zbigniew Czerniakowski, prof. UR, dr hab. inż. Beata Gawryszewska, dr hab. art. rzeźb. Jerzy Grygorczuk, prof. dr hab. Krzysztof Młynarczyk, dr hab. inż. arch. Irena Niedźwiecka-Filipiak, dr hab. Krystyna Pudelska, prof. nadzw., dr hab. Barbara Szulczewska, prof. SGGW, prof. dr hab. inż. arch. Adam Szymski, prof. dr hab. Czesława Trąba, dr hab. Ewa Trzaskowska, KUL, dr hab. Piotr Urbański, prof. nadzw., prof. dr hab. inż. Kazimierz Wiech, dr hab. inż. arch. Agata Zachariasz, prof. PK

**KOREKTA:**

Ryszard Żelazny

**TŁUMACZENIA STRESZCZEŃ:**

autorzy tekstów

**SKŁAD I PROJEKT OKŁADKI:**

Anna Sołtysik, na okładce wykorzystano rysunek Piotra Patoczki

Czasopismo TOPIARIUS. Studia Krajobrazowe to recenzowane czasopismo naukowe, którego podstawową wersją jest wersja papierowa.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Czasopismo, ani żaden jego fragment, nie może być drukowane ani reprodukowane bez pisemnej zgody wydawcy.

All rights reserved. No part of this publication may be printed or reproduced without permission in writing from the publisher.

**ISSN 2449-9595    ISBN 978-83-63359-18-8**

**WYDAWCA WYKONAWCZY:**

Wydawnictwo AMELIA Aneta Siewiorek  
ul. dr J. Tkaczowa 186, 36-040 Boguchwała  
tel. 17 853 40 23, tel. komórkowy 600 232 402  
[www.wydawnictwoamelia.pl](http://www.wydawnictwoamelia.pl)  
<http://wydawnictwoamelia.pl/sklep/>  
e-mail: [wydawnictwoamelia@go2.pl](mailto:wydawnictwoamelia@go2.pl)

Uniwersytet Rzeszowski  
Wydział Biologiczno-Rolniczy  
Zakład Architektury Krajobrazu

**TOPIARIUS**

STUDIA KRAJOBRAZOWE

Wydanie monograficzne

Tom 1

**KRAJOBRAZ POLSKI. CUDZE CHWALICIE**  
Ochrona i kształtowanie rodzimego krajobrazu

Rzeszów 2016

## SPIS TREŚCI

Piotr Patoczka <i>Od redakcji</i>	7
--------------------------------------	---

### KRAJOBRAZ – ASPEKTY TEORETYCZNE

Beata J. Gawryszewska <i>Ginący krajobraz miejski. Przemiany struktury i funkcji zieleni miejskiej w XX i XXI wieku</i>	11
--	----

Anna Górka <i>Edukacja krajobrazowa dla ruralistyki</i>	25
--	----

Jerzy Potyrała, Tomasz Malczyk, Izabela Iwancewicz <i>Walidacja metody oznaczenia roli średniowiecznych fortyfikacji w aspekcie ochrony i kształtowania krajobrazu</i>	34
---	----

Krzysztof M. Rostański <i>Modelowanie heurystyczne naturalistycznych założeń zieleni</i>	54
---	----

Magdalena Wilkosz-Mamcarczyk <i>Procesy rewitalizacyjne i ich wpływ na jakość krajobrazu miejskiego</i>	64
--	----

### KRAJOBRAZ KULTUROWY I JEGO TOŻSAMOŚĆ

Krzysztof Gawroński, Michał Uruszczak <i>Współczesne aspekty ochrony krajobrazu Górnego Śląska</i>	75
---	----

Katarzyna Kałużny, Ewa Hanus-Fajerska <i>Ogrody gospodarstw agroturystycznych szansą na zachowanie tradycyjnych ogrodów wiejskich</i>	87
--	----

Daniel Mikulski, Elżbieta Raszeja, Gabriela Klause <i>Ze studiów nad tożsamością miejsca. Problem kontynuacji formy dworu w krajobrazie wielkopolskiej wsi na obszarze ziemi średzkiej</i>	97
---	----

Paweł Nowak <i>Krajobraz kulturowy – aktywna ochrona przez wartościowanie</i>	115
--	-----

Karolina Porada <i>Kopce w krajobrazie Krakowa i okolic</i>	121
Elżbieta Raszeja, Agnieszka Skóra <i>Relacje między ekspozycją a tłem krajobrazowym w muzeach na wolnym powietrzu na przykładzie Wielkopolskiego Parku Etnograficznego</i>	131
Magdalena Rzeszotarska-Pałka <i>Tożsamość krajobrazu wsi Pomorza Zachodniego</i>	149
<b>PROBLEMATYKA PLANOWANIA KRAJOBRAZU</b>	
Agata Ćwik, Bernadetta Ortyl <i>Rozproszona zabudowa w górach – utracone krajobrazy?</i>	165
Maria Dankowska, Marek Koter, Małgorzata Saciuk, Aneta Tomczak <i>Czytelność dawnych układów ruralistycznych w planie współczesnego miasta na przykładzie Łodzi</i>	176
Wiesława Gadomska <i>Krajobrazowe konsekwencje rozwoju turystycznej bazy noclegowej w obszarze Krainy Wielkich Jezior Mazurskich</i>	193
Michał Uruszczak <i>Prognozy programu odnowy wsi jako część polityki regionalnej</i>	205
Barbara Wycichowska <i>Progresywna rewitalizacja krajobrazu miasta Łodzi</i>	216
<b>WSPÓŁCZESNE PRZEKSZTAŁCENIA KRAJOBRAZU</b>	
Bożena Łukasik <i>Kompozycje i zróżnicowanie form roślinnych na poznańskich placach miejskich</i>	235
Maciej Żołnierczuk, Beata Fornal-Pieniak, Ewa Rykała <i>Polski krajobraz „niskiej zieleni przydrożnej”</i>	248
Ewa Anna Rykała, Maciej Żołnierczuk <i>Przekształcenia tkanki roślinnej w krajobrazie miasta na przykładach placów rynkowych Mazowsza</i>	258

ASPEKTY PROJEKTOWANIA KRAJOBRAZU

- Magdalena Jaroniec, Michał Krzyżaniak, Dariusz Świerk, Piotr Urbański,  
Miłosz Walerzak  
*Problemy rewaloryzacji historycznych założeń ogrodowych, na przykładzie  
konceptji zagospodarowania zabytkowego parku w Gorzynie* 273
- Grażyna Łaska, Katarzyna Urban  
*Projekt koncepcyjny urzędzenia parku botanicznego  
w śródmieściu Białegostoku* 289
- Anna Podolska, Ewa Trawińska  
*Mała architektura z regionalnym akcentem we współczesnych rozwiązaniach  
zagospodarowania terenu na przykładzie wsi Glinka w woj. śląskim* 304
- Miłosz Zieliński  
*Odrębność i tożsamość przestrzeni publicznej jako wartość  
dla lokalnej społeczności* 317

## **KRAJOBRAZ – ASPEKTY TEORETYCZNE**

---

## **GINĄCY KRAJOBRAZ MIEJSKI. PRZEMIANY STRUKTURY**

### **I FUNKCJI ZIELENI NIEURZĄDZONEJ W XX. I XXI. WIEKU**

DYING URBAN LANDSCAPE. CHANGES OF STRUCTURE AND FUNCTION

OF UNARRANGED GREENERY IN XX<sup>th</sup> AND XXI<sup>st</sup> CENTURY

Beata J. Gawryszewska

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Ogrodnictwa,  
Biotechnologii i Architektury Krajobrazu, Katedra Sztuki Krajobrazu

---

Celem artykułu było przedstawienie przemian krajobrazu miasta poprzez pryzmat struktury, wizerunku i funkcji zieleni osiedli mieszkaniowych i rejonów zamieszkiwanych oraz deklarowanych przez mieszkańców potrzeb w stosunku do zieleni. W artykule przedstawiono studium 6 przypadków terenów zieleni nieurządzonej i nieużytków miejskich w Warszawie. Na potrzeby ukazania dynamiki przemian tych przestrzeni przeprowadzono analizę użytkowania terenu i preferencji mieszkańców (na podstawie obserwacji, swobodnych wywiadów i inwentaryzacji oznak terytorialności). Wyniki wskazują na wzrost znaczenia terenów zieleni nieurządzonej przy jednoczesnym zmniejszaniu się ich powierzchni. Tereny nieużytków miejskich i zieleni nieurządzonej tworzą potencjał dla budowania przestrzeni społecznych. Powstają tam nieformalne parki i ogrody. Niestety z powodu presji inwestycyjnej często są likwidowane na rzecz nowej zabudowy. Prowadzi to do homogenizacji struktury przestrzeni zamieszkiwanej, co skutkuje spadkiem jakości zamieszkiwania.

**Słowa kluczowe:** krajobraz miasta, zieleni nieurządzonej, jakość przestrzeni mieszkaniowej.

The aim of the paper was to explain of cityscape dynamics according to the structure, an image and a function of greenery, surveyed in residential areas of block-of-flats settlements and other residential spaces, and residents' needs declared to the greenery as well. In the paper 6 case studies of undeveloped greenery and urban wastelands was presented. To show the dynamics of change the spaces analysis of land uses and users' preferences were conducted on basis of observation, free-form interviews and territorial marks inventory. The results show the increased importance of undeveloped green areas, while also decreasing their dimension. Urban undeveloped green areas and wastelands create a potential to social space building. Informal parks and gardens are developed there. Unfortunately, despite of investments pressure the areas are often removed in favour of



a new buildings. This leads to homogenisation of the residential space structure, resulting in a decrease the quality of living.

**Keywords:** urban landscape, unarranged greenery, quality of residential space.

## Wstęp

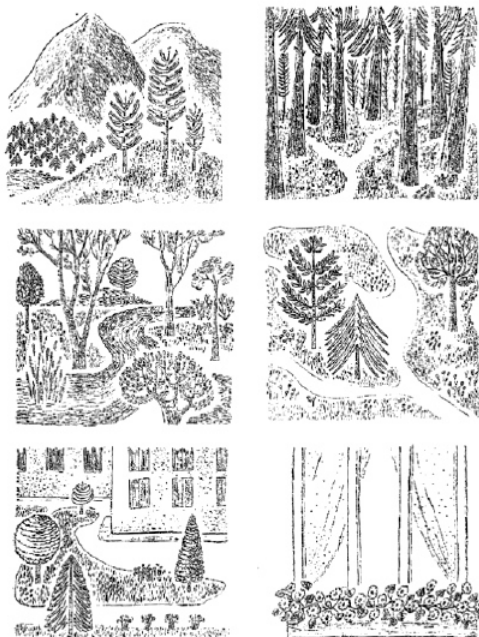
W ostatnich latach zieleń traktowana jest już nie tylko jak infrastruktura miejska, co samo w sobie jest nowością, ale jedna z usług ekosystemowych, której obecność ma istotne znaczenie w podnoszeniu jakości życia w mieście. Daje się również zauważyć wzmożone zainteresowanie mieszkańców terenami zieleni nieurządzonej w mieście. Zieleni, zarówno urządzona, jak i nieurządzona, towarzysząc miejskim przestrzeniom zaspokajają potrzeby mieszkańców zarówno w zakresie wspierania życia (produkcja tlenu, klimat), dostarczania zasobów (coraz popularniejsza produkcja warzyw i owoców w mieście), jak i kultury (realizacja potrzeb estetycznych i społecznych) (Mizgajski 2010: 10-19; Kronenberg, Bergier, Maliszewska 2011: 279-285). Oprócz tradycyjnej zieleni miejskiej ważną rolę w świadczeniu usług ekosystemowych, również z zakresu usług kultury, pełnią nieużytki miejskie (Łepkowski i in. 2016). Wzrasta znaczenie miejsc, gdzie mieszkańcy miasta mogą swobodnie korzystać z zieleni publicznej, w przestrzeniach nieobwarowanych systemem zakazów i regulaminów w tym urządzanych przez nich samych ogrodów wspólnotowych, i innych wspólnie użytkowanych terenów (Gawryszewska, Wilczyńska 2016). Niestety świadomość wartości nieużytków miejskich wśród osób decydujących o rozwoju przestrzennym jest niska. Traktowane jako tereny inwestycyjne są często zabudowywane.

Celem artykułu jest przedstawienie przemian krajobrazu miasta poprzez pryzmat struktury, wizerunku i funkcji zieleni osiedli mieszkaniowych i rejonów zamieszkiwanych niebędących osiedlami oraz oczekiwań mieszkańców deklarowanych wobec zieleni. Na potrzeby przedstawionego tekstu zostało przeprowadzone wielokrotne studium przypadków przestrzeni publicznych Warszawy, dla których wykorzystano metody badań społecznych, takie jak swobodny wywiad i obserwacja socjologiczna. Obserwowane były także przemiany struktury zieleni miejskiej w rejonach zamieszkiwanych. Ukazaniu preferencji w zakresie użytkowania terenów zieleni nieurządzonej i nieużytków służyły wyniki wywiadów przeprowadzonych z mieszkańcami, przy czym deklaracja co do danego sposobu zagospodarowania była odczytywana na podstawie swobodnego wywiadu lub zastanych na badanym obszarze oznak terytorialności (Winiarska 2013: 75-84). Dla porównania i uwidocznienia rosnącego znaczenia nieformalnie użytkowanych publicznych terenów zieleni zostały przedstawione podobne przykłady z miast europejskich – Berlina (Niemcy), Lizbony (Portugalia), Birmingham (Anglia) i Salonik (Grecja).

## Zielony krajobraz miasta

Koncepcja zieleni miejskiej, jako zaplanowanego systemu o przemyślanej strukturze towarzyszy myśleniu o współczesnym mieście niemal od początku. Idea miasta-ogrodu, gdzie zamieszkiwanemu domowi towarzyszył prywatny ogród, pozwalający na swobodę gospodarowania, a budynkom miejskim park publiczny, stworzyła podwaliny dla współczesnego rozumienia systemów zieleni miejskiej (Czyżewski/Howard 2009). Myślenie o mieście w kategoriach zielonej przestrzeni, gdzie mieszkańcy mają zapewnione prawo dostępu do terenów zieleni i terenów otwartych wpłynęło na powstanie koncepcji struktury zieleni w osiedlu społecznym 20-lecia międzywojennego w Polsce, na którą składały się tereny otwarte, pro-

menady i parki publiczne, parki osiedlowe oraz zielone dziedzińce kolonii bloków mieszkalnych, które później zostały przez samych mieszkańców rozwinięte przestrzennie o półprywatne ogródki pod oknami (Brukalska 1948, Gawryszewska 2004: 57-72) (Ryc. 1).



Ryc. 1.  
Typy zieleni według Barbary Brukalskiej  
(Brukalska 1948)

### Przemiany krajobrazu zamieszkiwanego Warszawy

Jako poligon badań przemian struktury i użytkowania terenów zieleni nieurządzonej i nieużytków w miejskich obszarach zamieszkiwanych została wybrana Warszawa. Jest to miasto, w którym mają miejsce szeroko zakrojone inwestycje, w ostatnich latach zmieniające w widoczny sposób krajobraz miasta. Z drugiej strony daje się zaobserwować liczne aktywności społeczne, działania organizacji pozarządowych i wiele spontanicznych, oddolnych działań mieszkańców w pobliżu ich domów. Omówione poniżej przykłady przemian krajobrazu dotyczą różnych osiedli w zabudowie wielorodzinnej i obszarów zamieszkiwanych niebędących typowymi osiedlami, położonych w różnych częściach Warszawy, tam gdzie struktura krajobrazu zamieszkiwanego zmieniła się w ostatnich latach lub zmienia się obecnie. Na przedstawionych ortofotomapach zostały wskazane zmiany przeznaczenia i użytkowania terenów będących do tej pory nieużytkami lub zielenią osiedlową w ich relacji przestrzennej do terenów prywatnych, ogrodów półprywatnych i tworzących się przestrzeni społecznych. Oprócz obserwacji tendencji do zabudowywania omawianych obszarów badany był trend przekształcania ich w przestrzenie społeczne użytkowane wspólnie.

### Przypadek 1. Fort Służew. Nieformalny park

Osiedle Fort Służew. Zbudowane w latach 90. XX wieku osiedle domów jednorodzinnych w zabudowie szeregowej zostało zlokalizowane na terenie XIX-wiecznego fortu Służew (jednego z wielu elementów fortyfikacji Warszawy). Mając tuż pod oknami wspaniałe tereny zieleni (naturalna roślinność porastająca teren dawnego fortu), mieszkańcy postanowili zagospodarować teren przylegający do ich posesji, to jest terenu ogrodów przydomowych, w pasie pomiędzy fosą fortu, a swoimi ogrodami. Urządzili tam park, sadząc drzewa i krzewy, ustawiając ławki własnej konstrukcji i organizując miejsca spotkań towarzyskich. W parku znajdują się prowizoryczne, tymczasowe zadaszenia, zbudowana na stałe altana, miejsca na ognisko, karmnik dla ptaków oraz liczne stoliki i siedziska. (Ryc. 2 i 3). W miejscu, gdzie znajduje się prowizoryczne przejście do fosy fortu ustawili tabliczkę z napisem „Nie wchodzi! Dalej jest już tylko ścieżka zwierząt. Nie strasz ich. Nie ma tu zejścia w dół.”

Mieszkańcy, pytani o genezę pomysłu na zbudowanie własnego parku, mówili że przestrzeń ta była niezagospodarowana („*nic tu nie było*”, „*chcieliśmy to jakoś zagospodarować*”), brakowało drzew i krzewów („*było zupełnie pusto*”). Dziś dbają o teren wspólnie („ *kto ma tylko czas i siły*”), razem go wykorzystując, ale nie organizują tam żadnych grupowych spotkań, ani większych wydarzeń. Przestrzeń parkowa jest przedłużeniem należących do nich prywatnych ogrodów, buforem pomiędzy przestrzenią prywatną a krajobrazem otwartym.

Teren ten ma być wkrótce zabudowany wysokimi budynkami wielorodzinnej zabudowy mieszkaniowej. Mieszkańcy podjęli walkę na drodze sądowej, ale teren ten nigdy formalnie do nich nie należał, mają więc świadomość, że wkrótce stracą swój park.



Ryc. 2.

Osiedle Fort Służew. 1 – przestrzeń prywatnych ogrodów przydomowych, 2 – przestrzeń społeczna nieformalnego parku, 3 – zieleni nieurzędzona terenów dawnego fortu. Linia ciągłą zaznaczono rzeczywiste granice widoczne w terenie w postaci ogrodzeń. Linia przerywana oznacza intencjonalne granice sąsiedzkiego parku. Teren ten ma być wkrótce zabudowany wysokimi budynkami wielorodzinnej zabudowy mieszkaniowej (schemat B.J. Gawryszewska na podstawie Google Maps)



Ryc. 3.  
Fort Służew. Fragment parku zaprojektowanego, urządzonego i pielęgnowanego przez mieszkańców osiedla (B.J. Gawryszewska)

### Przypadek 2. Chomiczówka VI. Zabudowywanie terenów osiedlowych

Kolonia VI osiedla Chomiczówka została zbudowana w latach 80. XX stulecia w sąsiedztwie domów jednorodzinnych (ostańców wcześniejszej zabudowy). Zagospodarowując teren lokatorzy urządzili wspólne ogrody pod oknami. np. obszerne przestrzenie otwarte pomiędzy budynkami pokryte zielenią nieurządzoną służyły jako miejsca zabaw dzieci, ale przede wszystkim, jak wspominają mieszkańcy „dawały oddech”, zapewniały komfort dalekiego widoku (na lasy Bemowskie), zapobiegały „zaglądaniu sobie do garnka” z okien przeciwnym budynków, które były położone wystarczająco daleko od siebie.



Ryc. 4.  
Osiedle Chomiczówka VI w rejonie ulicy Osikowej. 1- prywatne posesje z ogrodami przy ostańcach; 2 – przestrzenie społeczne towarzyszące blokom mieszkalnym (częściowo wspólnie uprawiane ogrody pod oknami); 2(3) – wspólny teren zieleni nieurządzonej przekształcony w plac budowy plomby – potencjalna przestrzeń społeczna dla nowych mieszkańców. Liniami ciągłymi zaznaczono wysokie ogrodzenia, które trwale dzielą niewielkie domeny sąsiedzkie (schemat B.J. Gawryszewska na podstawie Google Maps)

Sytuacja ta jednak uległa zmianie po 2010 roku, kiedy to tereny zieleni nieurządzonej, z których mieszkańcy korzystali od 30 lat zaczęły być sukcesywnie zabudowane nowymi budynkami wielorodzinnej zabudowy mieszkaniowej, otoczonymi wysokim ogrodzeniem. W przeprowadzonych wywiadach mieszkańcy narzekali na spadek jakości przestrzeni i obniżenie komfortu zamieszkiwania. Co najgorsze, ogrodzenie nowych budynków (i korzystanie przez nowych sąsiadów z terenów „starego osiedla” – na spacerach z psami i jako parking dla gości) spowodowało decyzję o ogrodzeniu kilku bloków zbudowanych w połowie lat 80., które nigdy wcześniej nie były ogrodzone (Ryc. 4 i 5).



Ryc. 5.

Widok na ciąg pieszo-jezdny wzdłuż budynku przy ul. Osikowej 3. Po lewej stronie dawny, przez 30 lat ogólnodostępny teren zieleni nieurządzonej, dziś ogrodzony teren z nowym budynkiem mieszkalnym. W odpowiedzi na to „starzy” mieszkańcy również zdecydowali się na ogrodzenie (po prawej) (fot. B.J. Gawryszewska)

Tereny otwarte z zielenią nieurządzoną, wykorzystywane w pierwszych latach po powstaniu osiedla jako tereny spacerów i spotkań, na przełomie lat 80. i 90. przekształcono częściowo w nieformalne ogródki działkowe. W pierwszej dekadzie po roku 2000. tereny te zaczęły być również zabudowywane. Powstały stacje benzynowe (dwie w odległości 100 m jedna od drugiej), zabudowania i parking sklepu wielkopowierzchniowego oraz nowe budynki mieszkalne (Ryc. 6). Mieszkańcy z rozrzewnieniem wspominają czasy, kiedy chodziło się tu na spacer, młodzież spotykała się z przyjaciółmi, starsi uprawiali warzywa i kwiaty. Narzekają, że w wielu miejscach nie ma teraz przejścia. Ogrodzono nawet duży, mający ponad 1 ha powierzchni teren kościoła. Do wielu sklepów i przystanków autobusowych trzeba chodzić dłuższą drogą.



Ryc. 6. Osiedla Chomiczówka w rejonie ulicy Księżycowej. 1 – teren prywatny; 2 – tereny osiedla mieszkaniowego; 2(3) – ogródki działkowe (dawne tereny zieleni nieurządzonej); 3 – zielen nieurządzonej; 4(3) zabudowa metropolitalna (dawne tereny zieleni nieurządzonej). Liniami ciągłymi zaznaczono istniejące ogrodzenia, przerywanymi – granice użytkowania terenów (schemat B.J. Gawryszewska na podstawie Google Maps)

### **Przypadek 3. Rondo Wiatraczna. Uszczuplanie wolności użytkowania przestrzeni publicznej**

Rondo Wiatraczna, ważny węzeł komunikacyjny południowo-wschodniej części Warszawy przeszedł wielką metamorfozę na przestrzeni ostatnich 30-40 lat. Na skutek nieuchronnego rozrastania się miasta peryferyjna przestrzeń, obfitująca w niezabudowane tereny otwarte zmieniła się w mocno zainwestowane centrum dzielnicy Praga Południe z jednym z największych punktów przesiadkowych transportu publicznego. Przestrzeń opisywane przez starszych mieszkańców jako „*łąki na których piło się piwko*” dziś zostały zabudowane infrastrukturą komunikacyjną oraz wielkopowierzchniowymi budynkami biurowymi o charakterze metropolitalnym, w żaden sposób nie wpisującymi się w charakter i tradycję lokalnej architektury (Ryc. 7). Planuje się dalszą zabudowę i destrukcję terenów zieleni (przeprowadzenie drogi głównej, tunelu i stacji metra budowę kolejnych budynków biurowych). Na starych podwórkach w zabudowie z początków XX wieku otaczających rondo zachowały się półprywatne przestrzenie ogródków podokiennych. W nowej zabudowie po roku 2000. wysokie partery z lokalami usługowymi (niestety najczęściej mieszczą się w nich banki) nie zachęcają do uprawiania ogródków, nie pozwalają na żadne przejawy terytorializacji zamieszkiwanej przestrzeni. Ostatnim przejawem wolności gospodarowania na tym terenie jest bazarek, który mieszkańcy bardzo cenią (Ryc. 8). Deklarują, że codziennie robią tam zakupy, nie wyobrażają sobie zlikwidowania placu handlowego, ani nawet przeprowadzenia żadnych działań zmierzających do poprawy wizerunku tego miejsca, na przykład unifikacji budek sprzedawców. Twierdzą że „*zrobi się wtedy drogo*” i ich ulubieni kupcy będą musieli odejść. Bazarek „*przestanie być prawdziwy*”.

Uczestnicy wywiadów wskazywali na potrzebę przywrócenia miejsca spotkań, mówili, że „*to miejsce powinno żyć*”. Nieformalne użytkowanie zdaje się im być potrzebne dla poczucia wolności gospodarowania w krajobrazie.



Ryc. 7.  
Okolice Ronda Wiatraczna. 1/2 – najstarsze podwórka z ogródkami podokiennymi; 2 – zielen towarzysząca zabudowie wielorodzinnej i budująca przestrzeń społeczne; 4(3) – dawne tereny zieleni nieurządzonej dziś przekształcone w tereny zabudowy i infrastruktury metropolitalnej (schemat B.J. Gawryszewska na podstawie Google Maps)



Ryc. 8.  
Bazarek przy Rondzie Wiatraczna, w 2016 roku w większej części zlikwidowany z powodu budowy wieżowca w miejscu dawnego „Uniwersamu Grochów” (fot. B.J. Gawryszewska)

#### **Przypadek 4. Nowa Towarowa. Rozrastająca się zabudowa metropolitalna**

Tereny warszawskiej Woli w okolicach ulic Towarowej i Grzybowskiej w ostatnich latach (po 2010) ulegają kompleksowej przebudowie. Dzielnica, z „robotniczej” w czasach PRL, ma się przekształcić w centrum biurowo-biznesowe. Na miejscu dawnych terenów zieleni nieurządzonej (pokrytych roślinnością ruderalną, ale bardzo lubianych przez mieszkańców i wykorzystywanych jako miejsca spacerów z psem i towarzyskich spotkań) powstaje zabudowa metropolitalna wysokościowców (Ryc. 9 i 10). Głównym powodem frustracji mieszkańców są prowadzone na tym terenie działania o charakterze gentryfikacyjnym. Permanentnemu brakowi informacji towarzyszy przebudowa przestrzeni na po-

trzeby zupełnie nowych użytkowników przy pogłębiającym się niedoinwestowaniu osiedli mieszkaniowych z lat 60. i 70. oraz degradacji i destrukcji starych kamienic z przełomu XIX. i XX wieku. Powstało nowe osiedle mieszkaniowe (tak zwane „apartamentowce”).



Ryc. 9.

Tereny warszawskiej Woli w rejonie ulic Towarowej, Chłodnej i Grzybowskiej. 2 – przestrzeń społeczna w podwórkach między budynkami mieszkalnymi; 3 – tereny zieleni nieurządzonej (dawne tereny przemysłowe – składowisk i magazynów); 4 – tereny zabudowy metropolitalnej (schemat B.J. Gawryszewska na podstawie Google Maps)



Ryc. 10.

Obszar miejskich nieużytków w rejonie ulicy Towarowej. Tereny dawnych bocznic kolejowych i składowisk dziś są użytkowane przez wychodzących z psami na spacer, czasem odbywają się tu nieformalne spotkania. Teren ten będzie wkrótce zabudowany przez wysokościowiec (Fot. B.J. Gawryszewska).

### **Przypadek 5. Park Kozłowskiego. Uratowany ogród**

Obszerne tereny nieurządzone pomiędzy dwoma koloniami domów w zabudowie wielorodzinnej (z lat 80. i 90. XX wieku) są jednym z ulubionych miejsc wypoczynku mieszkańców warszawskiego Ursynowa. Najbardziej cenionym przez nich fragmentem parku jest teren dawnych ogródków działkowych. Zarówno liderzy działających na tym



obszarze organizacji pozarządowych, jak i indywidualni mieszkańcy podkreślają wartość przyrodniczą tego terenu, miejsca bytowania wielu gatunków roślin i zwierząt. Pomysł przekształcenia go w typowy park miejski z trawnikami i betonowymi alejkami wywołał głośne protesty. Pozostawiono więc istniejącą roślinność i ogrodowy charakter terenu, wprowadzając jedynie wodoprzepuszczalne nawierzchnie i meble parkowe (Ryc. 11 i 12).



Ryc. 11.  
Park Kozłowski, Ursynów Północny 1/2 – przestrzenie społeczne i półprywatne z ogródkami podokiennymi; 2 – przestrzenie społeczne podwórek; (2)3 – teren dawnych ogródków działkowych włączony do parku (schemat B.J. Gawryszewska na podstawie Google Maps)



Ryc. 12.  
Teren dawnych ogródków działkowych adaptowany na park. Ulubione miejsce wypoczynku mieszkańców (fot. B.J. Gawryszewska)

Warto zwrócić uwagę na to, że ogródki działkowe, założone przez mieszkańców w latach 80., kiedy w wyniku kryzysu gospodarczego i dynamicznych przemian społecznych tego typu „przejawy wolności” były bardzo częste, z czasem na powrót stały się nieużytkami. Teraz, dzięki silnemu zaangażowaniu organizacji społecznych (m.in. Fundacja „Noga w łapę razem idziemy przez świat”) w ich uratowanie, częściowo odzyskały charakter przestrzeni społecznej. Wskazuje to na charakterystyczną dynamikę użytkowania tego typu terenów. Mogą one na jakiś, niezbędny wspólnocie mieszkańców czas, stać się wspólnie użytkowaną przestrzenią społeczną, a nawet półprywatną, po jakimś czasie znowu nieużytkiem, analogicznie do prywatnych przestrzeni ogrodów przydomowych, gdzie część zagospodarowana płynnie przechodzi w niezagospodarowaną, w zależności od potrzeb

użytkowników w danym okresie ich życia. Taka „rezerwa” terenu na potrzeby aktywności społecznej jest ważna i potrzebna.

### **Przypadek 6. „Nasz Park”. Niedoinwestowanie terenów zieleni miejskiej powodem budowania przestrzeni o charakterze „ogrodowym”**

Mieszkańcy osiedla Kabaty (zbudowanego na przełomie XX i XXI wieku) na warszawskim Ursynowie przez lata obserwowali niedoinwestowany trawnik, powoli stający się miejskim nieużytkiem. Wreszcie, z inicjatywy jednego z sąsiadów, własnymi siłami przekształcili teren w nieformalny park – ogród, z którego korzystają sąsiedzi z okolicznych posesji. Interesującym faktem jest stosowanie przez nich roślin kojarzonych z ogrodami przydomowymi – rabat z róż, bylin i ozdobnych traw oraz donic z roślinami jednorocznymi. Rośliny są sadzone małymi grupami, jak w ogrodzie przydomowym.



Ryc. 13.

Mieszkańcy osiedla Kabaty własnymi siłami urządzili wspólny park – ogród, z którego korzystają sąsiedzi z okolicznych posesji. 2 – przestrzeń społeczna zamkniętych podwórek; 2(3) teren wspólnego, nieformalnego parku (schemat B.J. Gawryszewska na podstawie Google Maps)

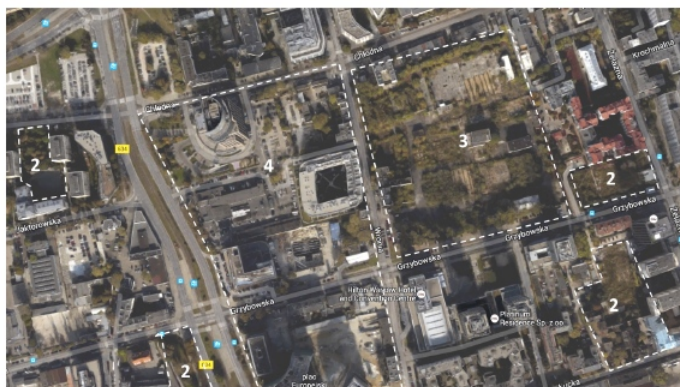


Ryc. 14.

„Nasz Park”. Nasadzenia zaprojektowane i wykonane przez mieszkańców (fot. B.J. Gawryszewska)

Jedynym miejscem o charakterze kojarzącym się z przestrzenią publiczną jest siłownia plenerowa, ustawiona przez urząd dzielnicy w ramach wsparcia i doinwestowania działą-

trzeby zupełnie nowych użytkowników przy pogłębiającym się niedoinwestowaniu osiedli mieszkaniowych z lat 60. i 70. oraz degradacji i destrukcji starych kamienic z przełomu XIX. i XX wieku. Powstało nowe osiedle mieszkaniowe (tak zwane „apartamentowce”).



Ryc. 9.

Tereny warszawskiej Woli w rejonie ulic Towarowej, Chłodnej i Grzybowskiej. 2 – przestrzeń społeczna w podwórkach między budynkami mieszkalnymi; 3 – tereny zieleni nieurządzonej (dawne tereny przemysłowe – składowisk i magazynów); 4 – tereny zabudowy metropolitalnej (schemat B.J. Gawryszewska na podstawie Google Maps)



Ryc. 10.

Obszar miejskich nieużytków w rejonie ulicy Towarowej. Tereny dawnych bocznic kolejowych i składowisk dziś są użytkowane przez wychodzących z psami na spacer, czasem odbywają się tu nieformalne spotkania. Teren ten będzie wkrótce zabudowany przez wysokościowiec (Fot. B.J. Gawryszewska).

### **Przypadek 5. Park Kozłowskiego. Uratowany ogród**

Obszerne tereny nieurządzone pomiędzy dwoma koloniami domów w zabudowie wielorodzinnej (z lat 80. i 90. XX wieku) są jednym z ulubionych miejsc wypoczynku mieszkańców warszawskiego Ursynowa. Najbardziej cenionym przez nich fragmentem parku jest teren dawnych ogródków działkowych. Zarówno liderzy działających na tym

obszarze organizacji pozarządowych, jak i indywidualni mieszkańcy podkreślają wartość przyrodniczą tego terenu, miejsca bytowania wielu gatunków roślin i zwierząt. Pomysł przekształcenia go w typowy park miejski z trawnikami i betonowymi alejkami wywołał głośne protesty. Pozostawiono więc istniejącą roślinność i ogrodowy charakter terenu, wprowadzając jedynie wodoprzepuszczalne nawierzchnie i meble parkowe (Ryc. 11 i 12).



Ryc. 11.  
Park Kozłowski, Ursynów Północny 1/2 – przestrzenie społeczne i półprywatne z ogródkami podokiennymi; 2 – przestrzenie społeczne podwórek; (2)3 – teren dawnych ogródków działkowych włączony do parku (schemat B.J. Gawryszewska na podstawie Google Maps)



Ryc. 12.  
Teren dawnych ogródków działkowych adaptowany na park. Ulubione miejsce wypoczynku mieszkańców (fot. B.J. Gawryszewska)

Warto zwrócić uwagę na to, że ogródki działkowe, założone przez mieszkańców w latach 80., kiedy w wyniku kryzysu gospodarczego i dynamicznych przemian społecznych tego typu „przejawy wolności” były bardzo częste, z czasem na powrót stały się nieużytkami. Teraz, dzięki silnemu zaangażowaniu organizacji społecznych (m.in. Fundacja „Noga w łapę razem idziemy przez świat”) w ich uratowanie, częściowo odzyskały charakter przestrzeni społecznej. Wskazuje to na charakterystyczną dynamikę użytkowania tego typu terenów. Mogą one na jakiś, niezbędny wspólnocie mieszkańców czas, stać się wspólnie użytkowaną przestrzenią społeczną, a nawet półprywatną, po jakimś czasie znowu nieużytkiem, analogicznie do prywatnych przestrzeni ogrodów przydomowych, gdzie część zagospodarowana płynnie przechodzi w niezagospodarowaną, w zależności od potrzeb

użytkowników w danym okresie ich życia. Taka „rezerwa” terenu na potrzeby aktywności społecznej jest ważna i potrzebna.

### **Przypadek 6. „Nasz Park”. Niedoinwestowanie terenów zieleni miejskiej powodem budowania przestrzeni o charakterze „ogrodowym”**

Mieszkańcy osiedla Kabaty (zbudowanego na przełomie XX i XXI wieku) na warszawskim Ursynowie przez lata obserwowali niedoinwestowany trawnik, powoli stający się miejskim nieużytkiem. Wreszcie, z inicjatywy jednego z sąsiadów, własnymi siłami przekształcili teren w nieformalny park – ogród, z którego korzystają sąsiedzi z okolicznych posesji. Interesującym faktem jest stosowanie przez nich roślin kojarzonych z ogrodami przydomowymi – rabat z róż, bylin i ozdobnych traw oraz donic z roślinami jednorocznymi. Rośliny są sadzone małymi grupami, jak w ogrodzie przydomowym.



Ryc. 13.  
Mieszkańcy osiedla Kabaty własnymi siłami urządzili wspólny park – ogród, z którego korzystają sąsiedzi z okolicznych posesji. 2 – przestrzeń społeczna zamkniętych podwórek; 2(3) teren wspólnego, nieformalnego parku (schemat B.J. Gawryszewska na podstawie Google Maps)



Ryc. 14.  
„Nasz Park”. Nasadzenia zaprojektowane i wykonane przez mieszkańców (fot. B.J. Gawryszewska)

Jedynym miejscem o charakterze kojarzącym się z przestrzenią publiczną jest siłownia plenerowa, ustawiona przez urząd dzielnicy w ramach wsparcia i doinwestowania działą-

nia lokalnej społeczności. Nasadzenia drzew, krzewów, bylin i roślin sezonowych wykonane przez mieszkańców mają raczej cieszyć oko, niż aktywizować do „parkowego” sposobu użytkowania (Ryc. 13 i 14). Mimo istnienia w okolicy wielu zamkniętych podwórek, mieszkańcy zdecydowali się na wspólny ogród.

Porównując zamieszczone przykłady z głośnymi inicjatywami społecznymi w Europie trzeba uznać, że traktowanie terenów zieleni nieurządzonej jako rezerwy dla budowania przestrzeni społecznych jest akceptowaną regułą. W Lizbonie (Portugalia) (Ryc. 15) i Salonikach (Grecja) miasto prowadzi program przekształcania terenów zieleni osiedlowej, traktowanej do tej pory jako nieużytki, w ogrody działkowe i wspólnotowe. Władze i aktywiści miejscy przyznają, że takie rozwiązanie wspiera procesy integracji społecznej, sprzyja włączaniu marginalizowanych grup społecznych, a także poprawia wizerunek miejsca. Podobnie, jeśli przyrzeć się osiedlom mieszkaniowym wschodniego Berlina (Niemcy) z II połowy XX., trzeba zauważyć, że tereny nieurządzonej zieleni osiedlowej nie są traktowane jak tereny inwestycyjne, są zachowywane niezabudowane, w efekcie nierzadko stając się miejscami inicjatyw obywatelskich mieszkańców. Podobnie rzecz się ma z nieużytkami. Organizacje pozarządowe i indywidualni aktywiści miejscy traktują te miejsca jako teren prowadzenia ogrodowych działań socjoterapeutycznych. Dobrym przykładem jest tu zarówno Berlin i opuszczone lotnisko Tempelhof, którego teren stał się uwielbianym przez mieszkańców nieużytkiem. W miastach brytyjskich np. Birmingham (Anglia) inicjatywy ogrodów wspólnotowych lokalizowane w terenach poprzemysłowych nieużytków przyciągają mieszkańców reprezentujących różne środowiska, również imigrantów, stając się rzeczywistym, skutecznym narzędziem integracji społecznej (Ryc. 16)<sup>1</sup>.



Ryc. 15.  
Ogródki działkowe w Lizbonie (Portugalia) w miejscu dawnego terenu nieurządzonej zieleni osiedlowej (fot. B.J. Gawryszewska)

<sup>1</sup> Oprac. na podstawie rozmów autorki z urzędnikami i aktywistami miejskimi w Anglii, Grecji, Niemczech i Portugalii w czasie wyjazdów studialnych w latach 2014-16 (przyp. aut.).



Ryc. 16.  
Birmingham (Anglia). Ogród społecznościowy Edible Eastside, zlokalizowany na terenach przemysłowych we wschodniej, „gorszej” części miasta (fot. B.J. Gawryszewska)

## Konkluzje

Tereny zieleni nieurządzonej, a także zdegradowane obszary zieleni osiedlowej, mimo że traktowane jak nieużytki, są cenne dla mieszkańców, którzy protestują przeciwko ich zabudowywaniu. Z drugiej strony obserwujemy ekspansję architektury metropolitarnej w wielkich miastach. Wysokie partery, odcinające mieszkańców od podwórek i zabudowa biurowa, tworząca niezamieszkiwane kwartały i dzielnice nie pozostawiają miejsca na tereny zieleni, które są zastępowane roślinnymi dekoracjami. To wszystko prowadzi do homogenizacji struktury krajobrazu miejskiego, skutkującej postępującym zanikiem więzi sąsiedzkich, a także relacji mieszkańców miast z miejscem zamieszkania. Pogłębia się patologiczne zjawisko osiedli grodzonych.

Przedstawione studia przypadków pokazują, że tereny zieleni nieurządzonej są cenne dla mieszkańców, mając potencjał stawania się przestrzeniami społecznymi. Jak wskazuje na to przykład Służewa, w optymalnych warunkach powstaje kontinuum krajobrazowe, w którym tereny prywatnych ogrodów, przestrzeni społecznej parku osiedlowego i tereny otwarte, pokryte zielenią nieurządzoną następują po sobie, tworząc kompletną strukturę krajobrazu zamieszkiwanego. Położone blisko miejsc zamieszkania są ważnym elementem przestrzeni publicznej, odgrywającym kluczową rolę w procesach integracji społecznej i budowaniu jakości życia w mieście. Jako wsparcie spontanicznie przebiegającego procesu budowania przestrzeni społecznych w trakcie zamieszkiwania mogą one stawać się miejscem nieformalnie użytkowanym przez jakąś grupę społeczną (np. powstające spontanicznie miejsca spotkań z meblami „własnej roboty”). Innym razem uzyskiwać status formalny (np. ogrodów działkowych lub społecznościowych), a później, na jakiś czas, znów stawać się nieużytkiem, podobnie jak to się dzieje z częścią zagospodarowaną i niezagospodarowaną ogrodu przydomowego. Nie obniża to ich wartości, ani nie wymaga szczególnych działań interwencyjnych.

Nieformalne użytkowanie przestrzeni towarzyszących zamieszkiwaniu, a co za tym idzie obecność przestrzeni umożliwiających takie użytkowanie w mieście zdaje się być potrzebne mieszkańcom jako gwarancja wolności gospodarowania w krajobrazie. Wolność ta przekłada się na poczucie identyfikacji z miejscem, istotne w budowaniu odpowiedzialności za wspólną przestrzeń, a także poprawienie kondycji przestrzeni miejskich budujących wizerunek miasta.

Niestety przestrzeni takich jest coraz mniej, a krajobraz miast polskich z osiedlami i kwartałami mieszkalnymi pełnymi zieleni ginie. Zieleni nieurządzona nie uzyskuje aprobaty władz, architektów i urbanistów, ani ekspertów w dziedzinie projektowania, i urządzania terenów zieleni. Nadzieją stają się zatem inicjatywy mieszkańców, budujących swoje „prywatne” parki i ogrody.

## Bibliografia

- Brukalska, B. (1948). *Zasady społeczne projektowania osiedli mieszkaniowych*. Warszawa: Trzaska, Evert i Michalski.
- Czyżewski, A. (2009). *Trzewia Lewiatana. Miasta-ogrody i narodziny przedmieścia kulturalnego*. Howard E. (2009) *Miasta ogrody przyszłości*, Warszawa: Państwowe Muzeum Etnograficzne.
- Gawryszewska, B.J. (2004). *Modernizować modernizm? Zielone dziedzince Czerwonego Żoliborza w programie rewitalizacji przestrzeni społecznej osiedla WSM* [w:] Rylke J. (red.), „Przyroda i miasto” VI, Warszawa: SGGW.
- Gawryszewska, B.J. (2013). *Ogród jako miejsce w krajobrazie zamieszkiwanym*. Warszawa: Wyd. Wieś Jutra.
- Gawryszewska, B.J., Wilczyńska A. (2016). *Creative urban areas or urban gardening as a process of contemporary cityscape making*. Warsaw: University of Technology. ASK, the conference.
- *Karta Ateńska: urbanistyka C.I.A.M. 1933. (1941)*. Koło Naukowe Wydziału Architektury Wnętrz ASP.
- *Nowa Karta Ateńska 1998. (2004)*. *Zasady planowania miast przyjęte przez Europejską Radę Urbanistów*, wyd. POBITNO.
- Kronenberg, J., Bergier, T., Maliszewska, K. (2011). *Usługi ekosystemów jako warunek zrównoważonego rozwoju miast – przyroda w mieście w działaniach Fundacji Sendzimira* [w:] Kosmala M. (red.), *Miasta wracają nad wodę*, Toruń: PZiITS.
- Łepkowski, M. i in. (2016). *The role of green urban wastelands in 3rd place creation*, [w:] *Challenge for urban policy in Poland*, in print.
- Mizgajski, A. (2010). *Świadczenia ekosystemów jako rozwijające się pole badawcze i aplikacyjne*, „Ekonomia i Środowisko”.
- Pushpam, K. (red.) (2010). *The Economics of Ecosystems and Biodiversity Ecological and Economic Foundations*, London and Washington: Earthscan.
- Winiarska, E. (2013) *Oznaki terytorialności w przestrzeniach wspólnotowych – na przykładzie wybranych rejonów m.st. Warszawy i jego okolic*, [w:] Rylke J. (red.), „Sztuka ogrodu. Sztuka krajobrazu”, 3(7)/2013, Warszawa.